

J.M. FISZER, J. WÓDKA, P. OLSZEWSKI, T. PASZEWSKI,
A. CIANCIARA, A. ORZELSKA-STĄCZEK

SYSTEM EUROATLANTYCKI W WIELOBIEGUNOWYM ŚWIECIE. PRÓBA PROGNOZY

INSTYTUT STUDIÓW POLITYCZNYCH PAN,
WARSZAWA 2014, SS. 171

Współczesne stosunki międzynarodowe charakteryzują się dużą zmiennością zarówno na poziomie globalnym, jak i regionalnym. Obecna sytuacja na Ukrainie oraz rozwój Państwa Islamskiego są tego najlepszymi dowodami. System międzynarodowy od czasu zakończenia zimnej wojny nigdy nie był poddawany tak zmiennym i częstym próbom. Dotyczy to także systemu euroatlantyckiego. Liczni autorzy podejmują się analizy jego genezy, istoty, uwarunkowań i przemian. Mało jest jednak prób ukazania jego przyszłości i ewentualnych scenariuszy rozwoju. Jako jedni z niewielu w Polsce podejmują je badacze skupieni wokół Instytutu Studiów Politycznych PAN. Każdy z autorów, tj. Józef M. Fiszer¹, Jakub Wódka², Paweł Olszewski³, Tomasz Paszewski⁴,

¹ J.M. Fiszer (red.), *System euroatlantycki i bezpieczeństwo międzynarodowe w multipolarnym świecie. Miejsce i rola Polski w euroatlantyckim systemie bezpieczeństwa*, ISP PAN, Warszawa 2013; J.M. Fiszer, *Współpraca transatlantycka. Aspekty polityczne, ekonomiczne i społeczne*, ISP PAN/Fundacja im. Konrada Adenauera, Warszawa 2014; J.M. Fiszer, P. Olszewski (red.), *System euroatlantycki w wielobiegunowym ładu międzynarodowym*, ISP PAN, Warszawa 2013; J.M. Fiszer, *System euroatlantycki przed i po zakończeniu zimnej wojny. Istota, cele i zadania oraz rola w budowie nowego ładu globalnego*, ISP PAN, Warszawa 2013.

² J. Wódka, *Polityka zagraniczna „nowej” Turcji. Implikacje dla partnerstwa transatlantyckiego*, ISP PAN, Warszawa 2013.

³ P. Olszewski, *System euroatlantycki w świetle agendy bezpieczeństwa Unii Europejskiej i Stanów Zjednoczonych*, ISP PAN, Warszawa 2013.

⁴ Zobacz m.in. T. Paszewski, *USA i UE wobec nowych wyzwań globalnych*, ISP PAN, Warszawa 2013.

Agnieszka Cianciara⁵ i Agnieszka Orzelska-Stączek⁶, już wcześniej opublikował wiele pozycji związanych z systemem euroatlantyckim. Recenzowana monografia jest zaś zwieńczeniem prac podjętych przez Zakład Europeistyki ISP PAN w ramach projektu badawczego pt. *Rola euroatlantyckiego systemu w wielobiegunowym świecie w kontekście kształtującego się nowego ładu globalnego*, finansowanego przez Narodowe Centrum Nauki w Krakowie⁷. Rangę publikacji oddaje fakt, że jednym z jej recenzentów jest generał Stanisław Koziej, Szef Biura Bezpieczeństwa Narodowego RP.

Struktura recenzowanej książki odzwierciedla jej problemowy charakter. W sześciu rozbudowanych rozdziałach autorzy w ciekawy, merytoryczny, ale i krytyczny sposób przedstawiają teoretyczne aspekty systemu euroatlantyckiego, wyzwania i zadania stojące przed Unią Europejską i Stanami Zjednoczonymi, rolę obu tych podmiotów w kształtowaniu nowego ładu międzynarodowego, podejście Zachodu do stale rosnącej potęgi Chińskiej Republiki Ludowej⁸, problemy zróżnicowanej integracji w UE oraz miejsce i rolę Polski w systemie euroatlantyckim. Pracę poprzedza wstęp autorstwa kierownika projektu, prof. zw. dr. hab. Józefa M. Fiszera, który stawia słuszną tezę, że główni aktorzy systemu euroatlantyckiego, tj. UE i USA, oraz „relacje między nimi są i pozostaną jednymi z najważniejszych procesów w dynamicznie zmieniającym się świecie” (s. 7). Zaś jednym z głównych celów recenzowanej monografii jest próba pokazania, że „Stany Zjednoczone potrzebują silnej Europy i, vice versa, Europa potrzebuje silnej Ameryki oraz nowego modelu integracji” (s. 156).

Rozdział pierwszy pt. *System euroatlantycki dziś i jego perspektywy* stanowi merytoryczne wprowadzenie do istoty szeroko rozumianego systemu euroatlantyckiego. Ponadto porządkuje kwestie definicyjne i historyczne. Nader często badacze, publicyści czy komentatorzy współczesnych stosunków międzynarodowych uznają, że system euroatlantycki jest synonimem systemu transatlantyckiego, i odwrotnie. Innymi słowy, stosują je zamiennie, opisując tę samą przestrzeń międzynarodową, co jest błędem merytorycznym. Na kanwie teorii stosunków międzynarodowych, a także podejścia czysto językowego różnica jest łatwo zauważalna. Jak piszą autorzy recenzowanej monografii:

⁵ A.K. Cianciara, *Wielobiegunowa Europa w wielobiegunowym świecie*, ISP PAN, Warszawa 2012.

⁶ A. Orzelska-Stączek, *Rola Polski w euroatlantyckim systemie bezpieczeństwa w ocenie głównych sił politycznych*, [w:] J.M. Fiszer, *System euroatlantycki i bezpieczeństwo międzynarodowe w multipolarnym świecie...*, op. cit., s. 281–300.

⁷ Na temat projektu zobacz szerzej <http://isppan.waw.pl/subpage/europeistyka/index.html>

⁸ Szerzej J.M. Fiszer (red.), *Unia Europejska–Chiny. Dziś i w przyszłości*, ISP PAN, Warszawa 2014.

„system transatlantycki, to obszar, który obejmuje terytoria europejskich państw NATO oraz Stanów Zjednoczonych i Kanady. Natomiast system euroatlantycki (...) dotyczy zarówno państw Sojuszu (NATO), jak i tych, które są położone w Europie, ale do Sojuszu nie należą” (s. 12). Autorzy w tym rozdziale, zgodnie z logiką przewodnią książki, przedstawiają dwa scenariusze dotyczące przyszłości systemu euroatlantyckiego w multipolarnym świecie, wyróżniając scenariusz optymistyczny i pesymistyczny. Na uwagę zasługuje zwłaszcza ten drugi, którego istota zakłada postępującą erozję i zmierzch partnerstwa transatlantyckiego (s. 39). W kontekście obecnej sytuacji geopolitycznej i perturbacji międzynarodowych, faktyczna realizacja scenariusza pesymistycznego mogłaby zachwiać fundamentami pokojowego świata, który od blisko 70 lat nie doświadczył wojny o charakterze globalnym.

Rozdział drugi nosi tytuł *Wschodzące potęgi, global governance i nowy ład międzynarodowy – wyzwania i zadania dla Unii Europejskiej i Stanów Zjednoczonych*. Jego „celem jest próba nakreślenia perspektyw dalszego zaangażowania wzrastających potęg w proces kształtowania się nowego ładu międzynarodowego i architektury zarządzania tym ładem” (s. 47). Autorzy podejmują się próby ukazania kwantyfikowania nowego ładu międzynarodowego, stawiając przy tym słuszną, wpisaną w teorię realistyczną, tezę, że potencjał wpływu państwa na architekturę zarządzania globalnym ładem jest wprost proporcjonalny do jego relatywnej siły (s. 49). Opisują heterogeniczny i defensywny sojusz wzrastających potęg, co w polskiej literaturze przedmiotu jest rzadko poruszane, co potwierdza bardzo bogata baza źródłowa oparta głównie na publikacjach anglojęzycznych.

Kolejną część monografii zatytułowano *Unia Europejska i Stany Zjednoczone w procesie kształtowania nowej architektury ładu globalnego*. Autorzy starają się tu znaleźć odpowiedź na wiele pytań dotyczących m.in. wpływu Stanów Zjednoczonych i Unii Europejskiej na nowo kształtujący się ład globalny. Co istotne, w jego zakończeniu autorzy słusznie zauważają, że nie można stosować takich samych metod i instrumentów przy ocenianiu systemu transatlantyckiego, bowiem każdy z jego składowych charakteryzuje się czymś innym (s. 90). Jest w nim wiele rzeczy wspólnych, ale także rozbieżnych, związanych na przykład z filozofią postrzegania relacji międzynarodowych (s. 90), co, w mojej ocenie, bardzo dobrze pokazuje obecna sytuacja na Ukrainie i stosunek do niej poszczególnych składowych systemu transatlantyckiego.

W rozdziale czwartym zatytułowanym *Zachód wobec rosnącej potęgi Chin – zagrożenia i zadania*, autorzy kreślą wyzwania dla szeroko rozumianego Zachodu. Pierwszym wyzwaniem jest geopolityczna rywalizacja między tymi dwoma podmiotami stosunków międzynarodowych, która *de facto* trwa

cały czas (casus rywalizacji o wpływy w Afryce). Drugim zaś wyzwaniem dla Zachodu jest stale wzrastająca polityczna i gospodarcza rola ChRL na świecie, z którą o ile Stany Zjednoczone sobie względnie radzą, o tyle Europa już nie. Najlepszym tego dowodem był kryzys gospodarczy w Europie w latach 2008–2012, kiedy to takie państwa, jak Grecja, Hiszpania czy Irlandia szukały pomocy w funduszach płynących z Pekinu. Autorzy tego rozdziału analizują także zmianę ekonomicznego i wojskowego układu sił w regionie Zachodniego Pacyfiku oraz ukazują Chiny jako geoekonomicznego konkurenta Zachodu.

W rozdziale piątym pt. *Zróznicowana integracja w Unii Europejskiej i jej perspektywy w kontekście polityki rozszerzenia i sąsiedztwa*, autorzy wyjaśniają, na czym polega zróżnicowanie procesów integracyjnych w Unii Europejskiej (s. 114). Przedstawiają także typologie różnicowania wewnętrznego i zewnętrznego. Z punktu widzenia stosunków zewnętrznych UE wartościowa jest część poświęcona zróżnicowanej integracji i jej wpływie na rozwój polityk rozszerzenia i sąsiedztwa. Autorzy podejmują w niej rozważania na temat tzw. elastycznego członkostwa, do którego stosunek części państw aspirujących do członkostwa w UE jest co najmniej krytyczny (np. Turcja). Rozdział kończą wnioski i rekomendacje, co w przejrzysty sposób pozwala czytelnikowi zebrać najważniejsze jego tezy.

W rozdziale szóstym, wieńczącym merytoryczną zawartość recenzowanej monografii, autorzy starają się określić miejsce i rolę Polski w systemie euroatlantyckim. Analiza rozpoczyna się od 1999 roku, czyli daty wstąpienia Polski do struktur NATO. W momencie przystąpienia do Sojuszu Polska musiała poszukać dla siebie nowej roli i przyzwycząić się do zajmowanego ówczasie miejsca w stosunkach międzynarodowych. Dla kraju, który jeszcze niedawno tkwił w rękach komunizmu, nie miał doświadczonej klasy politycznej i który w dalszym ciągu był traktowany jako państwo „drugiego rzędu”, nie była to sytuacja łatwa. Jednak, jak piszą autorzy tego rozdziału, władze Polski stawiały sobie ambitne cele, starając się wzmocnić pozycję Polski na forum NATO poprzez wypełnienie zobowiązań sojuszniczych, dobrze ocenianych przez zachodnich partnerów (s. 135). Wstąpienie zaś Polski do UE 1 maja 2004 roku wyczerpało priorytety polityki zagranicznej zdefiniowane na początku lat 90. XX wieku. Od tego też czasu nastąpiła swego rodzaju pustka w polityce zagranicznej, a nadrzędne interesy państwa w polityce zagranicznej zostały zastąpione przez wewnętrzne tarcia między dwiema największymi partiami politycznymi, tj. PO i PiS-em. W nawiązaniu do tego faktu, autorzy tego rozdziału stawiają słuszną tezę, że okres kohabitacji w Polsce w latach 2007–2010 doprowadził do znaczącego osłabienia spójności polityki zagranicz-

nej RP (s. 143), która nie tylko negatywnie wpłynęła na postrzeganie Polski w świecie, ale także nadwątlila efektywność realizacji interesów narodowych.

Zwieńczenie monografii stanowi zakończenie autorstwa Józefa M. Fiszera oraz obszerna bibliografia, złożona z zarówno polskich, jak i obcojęzycznych publikacji, co bez wątpienia jest zaletą recenzowanej publikacji. Praca pod kątem edytorskim jest opracowana wręcz perfekcyjnie i na próżno szukać w niej błędów stylistycznych czy tzw. literówek.

Autorzy stanęli na wysokości zadania i zrealizowali cele postawione w projekcie badawczym. Książka ta winna stać się lekturą nie tylko badaczy, studentów czy publicystów, ale także osób podejmujących ważne decyzje dla polskiej polityki zagranicznej. W celu weryfikacji przyjętych założeń, tez i pytań badawczych warto wydać ją także w języku angielskim. Wpłynie to nie tylko na pogłębienie dyskusji wokół zagadnień związanych z systemem euroatlantyckim, ale także spopularyzuje dorobek polskich badaczy na świecie.

Adrian Chojan